

## Krzysztof Winkler: Wielka Brytania wobec gróźb nuklearnych ze strony Rosji

Aktywne wsparcie, jakiego Wielka Brytania udzieliła Ukrainie w okresie poprzedzającym inwazję i po jej rozpoczęciu, stopniowo zwiększając rodzaj i liczbę dostarczanego sprzętu i szkolonych żołnierzy, powoduje, że dla Rosji jest ona jednym z głównych przeciwników. Nie jest to dziwne, ponieważ Brytyjczycy i Rosjanie rywalizują ze sobą od czasu konfliktu o wpływy w Azji Centralnej w XIX w. Stan napięcia we wzajemnych stosunkach utrzymuje się od tamtego czasu z niewielkimi przerwami w czasie obu wojen światowych – pisze Krzysztof Winkler w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Opcja atomowa”.

Obecna faza wojny na Ukrainie, rozpoczęta w lutym 2022 r., miała być krótką i szybką operacją wojskową. Jej celem było podporządkowanie Ukrainy z powrotem Moskwie. Jednocześnie stała się ona próbą redefinicji światowego porządku istniejącego od zakończenia zimnej wojny, opartego na amerykańskiej dominacji. Jednak z powodu złego przygotowania operacji, korupcji i braku kompetencji części kadry oficerskiej oraz nadszpodziewanie skutecznego oporu Ukraińców, ten plan się nie powiódł. Wobec wsparcia udzielonego przez koalicję państw zgromadzoną pod przywództwem Stanów Zjednoczonych, wojna przybrała charakter przewlekły.

Wobec pomocy, jaką Ukraina otrzymała ze strony USA i ich sojuszników szanse na odniesienie zwycięstwa przez Rosję, rozumiane jako opanowanie całej Ukrainy, zmały. W odpowiedzi na groźby nałożenia sankcji, jakie

jeszcze pod koniec 2021 r. państwa zachodnie kierowały do Rosji w celu powstrzymania jej agresji, rosyjskie władze wykorzystały w charakterze narzędzia odstrasżającego arsenał nuklearny. Od tego momentu co pewien czas przedstawiciele rosyjskiej elity grożą użyciem taktycznej broni jądrowej wobec Ukrainy, a w sytuacji coraz większego zaangażowania państw zachodnich w pomoc sprzętową dla sił ukraińskich groźba eskalacją objęła również terytoria zachodnie.

Przeczytaj również: Krzysztof Winkler – artykuły o stosunkach międzynarodowych i analizy geopolityczne

Szantaż ten przyniósł skutek, ponieważ administracja prezydenta Bidena, a za nią pozostałe państwa dostarczające pomoc Ukrainie, zdecydowały się na stopniowe jej zwiększanie, zamiast – jak postulowała część ekspertów – od razu przygotować pakiet pomocy zawierający wszystkie potrzebne Ukraincom rodzaje uzbrojenia, takie jak zachodnie czołgi, rakiety dalekiego zasięgu czy wreszcie myśliwce. Wielka Brytania, podobnie jak USA, przyjęła podobny sposób wspierania Kijowa – właśnie ze względu na groźby kierowane pod jej adresem przez rosyjskie władze. Ponieważ początkowe ostrzeżenia nie przyniosły skutku (państwa zachodnie kolejno zwiększały dostawy sprzętu, zaczynając od ręcznych wyrzutni przeciwpancernych i przeciwlotniczych, przez samobieżne haubice oraz wyrzutnie HIMARS i broń ręczną w kalibrze NATO, aż do zachodnich czołgów i myśliwców F16), Rosja za każdym razem ogłaszała możliwość eskalacji działań przez użycie rozbudowanego arsenału nuklearnego. Jednak jak dotąd żadna z tych zapowiedzi nie została zrealizowana. Zwłaszcza po tym, jak Chiny kilka razy oświadczyły, że nie życzą sobie użycia broni nuklearnej na Ukrainie, a ich zdanie wobec postępującej wasalizacji Rosji ma istotne znaczenie [1].

Ponieważ zapowiedzi zniszczenia Londynu w kilka minut pozostały tylko groźbami, Brytyjczycy zdecydowali się na przekazanie Ukrainie pocisków o większym zasięgu niż dotychczas dostarczone systemy HIMARS. Wysłanie pocisków Storm Shadow pozwoliło Ukraińcom na wykonywanie uderzeń na głębokie zaplecze wojsk rosyjskich. Ponieważ Rosja nie odpowiedziała na ten ruch eskalacją nuklearną, należy oczekiwać, jak twierdzi część brytyjskich obserwatorów, braku użycia tej broni również w przyszłości. Oczywiście istnieje pewne prawdopodobieństwo wykorzystania rosyjskiego arsenału jądrowego wobec pogarszającej się sytuacji na froncie lub obawy kierownictwa Rosji o los całego państwa, z czym liczą się także Brytyjczycy.

Przesunięcie broni jądrowej na Białoruś też nie wywołało w brytyjskich kręgach eksperckich dużego zaniepokojenia. Odebrano to podobnie jak w większości państw najsilniej wspierających Ukrainę, ze Stanami Zjednoczonymi włącznie, jako kolejną demonstrację rosyjskich możliwości. Jej celem ma być odstraszenie kolacji proukraińskiej od dostaw sprzętu i zaopatrzenia oraz dalszego poszerzania jego rodzajów. Jednak wobec dotychczasowych doświadczeń związanych z groźbami użycia rosyjskiej broni jądrowej prawdopodobieństwo jej wykorzystania jest oceniane jako niskie. Wielka Brytania dysponuje własnym arsenałem jądrowym, skupionym w siłach podwodnych. Jako jedyne państwo uznane w traktacie o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej NPT z 1969 r. nie ma pełnej triady strategicznej [2]. Po zakończeniu zimnej wojny zrezygnowano z systemów nuklearnych dla okrętów nawodnych oraz bomb lotniczych. Zasób posiadanych głowic nuklearnych, jaki posiadają Brytyjczycy, nie jest obecnie znany. Jego górny pułap wyznaczono w ostatnim przeglądzie strategicznym na 260 głowic (szczyt liczby głowic to 520). Pomiędzy 2010 i 2021 r. na podstawie przyjętych postanowień w ramach kolejnych przeglądów strategicznych z 2010 i 2015 r. zdecydowano się ujawnić publicznie posiadaną liczbę głowic oraz ograniczono ich liczbę do 225 sztuk. Zmniejszono też

liczbę rakiet Trident II D5 z 12 do 8 na każdym okręcie podwodnym typu Vanguard, jaki przebywa na patrolu. Są one utrzymywane permanentnie, co oznacza jeden okręt zawsze w morzu.

Przeczytaj również: Krzysztof Winkler – rola armii brytyjskiej w NATO

Wobec coraz bardziej napiętej sytuacji międzynarodowej przegląd strategiczny w 2021 r. wprowadził zmiany w brytyjskiej polityce odstraszania nuklearnego. Ujawniono liczbę posiadanych głowic, a także ich liczbę na okrętach w czasie wykonywania patroli. Wielka Brytania dopuszcza w swojej doktrynie nuklearnej użycie jej jako pierwsza strona. Niejasność tego stanowiska pozwala na wywieranie presji na ewentualnych przeciwników. Rosja także musi brać pod uwagę możliwość wykonania przez siły brytyjskie ataku jądrowego bez wypełnienia określonych warunków. Wielka Brytania może reagować na pojawiające się co jakiś czas groźby użycia rosyjskiej broni jądrowej przez odwołanie się do własnego arsenału jądrowego, którego Rosjanie nie mogą ignorować. Już w 2022 r. Brytyjczycy zagrozili Rosji poważnymi konsekwencjami, jeśli zdecydują się użyć broni jądrowej [3].

Zdolności do użycia broni nuklearnej Wielka Brytania wykorzystwała podczas procesu akcesyjnego Finlandii i Szwecji do NATO, gdy Brytyjczycy wraz z Amerykanami udzielili gwarancji bezpieczeństwa obu państwom poprzez objęcie ich parasolem jądrowym i konwencjonalnym. Aktywne wsparcie, jakiego Wielka Brytania udzieliła Ukrainie w okresie poprzedzającym inwazję i po jej rozpoczęciu, stopniowo zwiększając rodzaj i liczbę dostarczanego sprzętu i szkolonych żołnierzy, powoduje, że dla Rosji jest ona jednym z głównych przeciwników. Stąd agresywne wypowiedzi rosyjskich polityków wobec Wielkiej Brytanii i groźenie zniszczeniem jej przy użyciu broni jądrowej. Nie jest to dziwne, ponieważ Brytyjczycy i Rosjanie rywalizują ze

sobą od czasu konfliktu o wpływy w Azji Centralnej w XIX w. Stan napięcia we wzajemnych stosunkach utrzymuje się od tamtego czasu z niewielkimi przerwami w czasie obu wojen światowych.

Brytyjski arsenał jądrowy będzie dalej rozwijany. Prowadzone są prace nad kolejną generacją okrętów podwodnych zdolnych do przenoszenia rakiet strategicznych (SSBN) Trident II, typu Dreadnought. Program rozpoczął się w 2006 r., przeznaczono na jego realizację 31 mld GBP i dodatkowo 10 mld GBP na ewentualne dodatkowe koszty jego realizacji. We współpracy ze Stanami Zjednoczonymi prowadzony jest program przedłużenia służby rakiet Trident II do lat 60. XXI w. Inwestycje te wskazują, że brytyjski rząd zamierza utrzymać zdolność do odstraszania nuklearnego. Zdaniem byłego dowódcy brytyjskich sił jądrowych powinna być główną zdolnością sił zbrojnych Wielkiej Brytani i [4]. Postulowane jest też przygotowanie planów reakcji w razie spełnienia gróźb ze strony Rosji. Mają one polegać na przygotowaniu opinii publicznej na taką, mało prawdopodobną, ale możliwą sytuację, plany konwencjonalnej odpowiedzi NATO na ten akt i przedstawienie ich rządowi rosyjskiemu oraz utrzymywanie otwartych kanałów komunikacji, aby uniknąć nieporozumienia [5].

Przeczytaj również: Opcja atomowa [TPCT 376]

Stanowisko Wielkiej Brytanii wobec ponawianych pogroźek wykorzystania przez Rosję broni jądrowej pozostaje jasne: Brytyjczycy zamierzają wraz z sojusznikami odpowiedzieć w sposób zdecydowany, używając dostępnych środków, gdyby Rosjanie zdecydowali się na takie działanie. Posiadanie własnej broni jądrowej czyni te zapowiedzi bardziej wiarygodnymi. Stanowisko to wraz z postawą Stanów Zjednoczonych i potencjalnie katastrofalnymi skutkami wykorzystania broni jądrowej dla stosunków Rosji z takimi państwami, jak Chiny czy Indie ogranicza mocno możliwość użycia tej broni przez siły rosyjskie.

*Krzysztof Winkler*

Przypisy:

[1] <https://news.sky.com/story/ukraine-war-the-boy-who-cried-wolf-should-putins-nuclear-threat-be-believed-12846648> data dostępu 06.06.2023 r.

[2] <https://researchbriefings.files.parliament.uk/documents/CBP-9077/CBP-9077.pdf> data dostępu 06.06.2023 r.

[3] <https://www.reuters.com/world/uk/uk-warns-russia-severe-consquences-if-nuclear-weapons-used-ukraine-2022-10-31/> data dostępu 07.06.2023 r.

[4] <https://www.telegraph.co.uk/news/2022/12/27/nuclear-weapons-not-soldiers-britains-best-investment-says-former/> data dostępu 07.06.2023 r.

[5] <https://www.telegraph.co.uk/news/2023/03/15/putin-preparing-nuclear-showdown-must-ready/> data dostępu 07.06.2023 r.

Photo: LA(phot) Mez Merrill/MOD, OGL v1.0

*Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury*



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

---

mr